

Bezpieczne akcje leśne

poradnik akcyjny przeciwników łowiectwa

Jeśli prowadzisz monitoring polowań w terenie - przeczytaj poniższy poradnik. Artykuł zawiera podstawowe informacje o zabezpieczaniu przed nadużywaniem prawa przez myśliwych, w tym wykorzystywaniem policji oraz prokuratury do gnębienia aktywistów.

Dlaczego warto stosować poniższe zalecenia, nawet działając w pełni legalnie? Ponieważ myśliwi mogą kłamliwie nas oskarżyć - z chęci zemsty za przerwane polowanie, za zgłoszenie naruszenia prawa, z czystej złośliwości. Osoba pisząca te słowa została w 2019 r. wskazana jako podejrzana o kradzież amunicji z samochodu myśliwych - na szczęście mieliśmy nagranie całej sytuacji. W teorii udowadnia się zawsze winę, nie niewinność, ale policja, prokuratura i sądy nie muszą być bezstronne. Myśliwi mogą również namierzyć nas, wykorzystując policję i prokuraturę do zdobycia naszych danych osobowych, a mając je, zemścić się pozaprawnie - znamy przypadki zniszczenia samochodów, wybijania szyb w oknach. Im dłużej będziemy anonimowi i nierozpoznawalni dla myśliwskiej mafii, tym dłużej możemy działać bezpiecznie.

Uwaga! Nie zachęcamy do wykorzystywania poniższej wiedzy do działań przestępczych! Jeśli tak robisz, to na własną odpowiedzialność. Podana wiedza może w takim wypadku okazać się niekompletna, służby wciąż doskonałą techniką śledczą. O ile np. ujawnienie osób niszczących ambony udaje się policji bardzo rzadko, to ryzyko takie jednak istnieje. Za niszczenie mienia o wartości powyżej 500 zł grozi kara 5 lat pozbawienia wolności, a w razie uznania za czyn o charakterze chuligańskim - nawet 7.5 roku! Istnieją legalne sposoby na działanie. Twój wybór.

Podstawowe zasady działania w terenie:

1. Na akcję raczej nie zabieramy działającego w sieci telefonu komórkowego, tabletu, smartwatcha. Jeśli to możliwe (znamy teren i nie spodziewamy się żadnego niebezpieczeństwa) zostaw go normalnie włączony w domu. Operatorzy i twórcy aplikacji zbierają o nas tyle danych, że należy traktować te urządzenia jak szpiegowskie. **Nie wystarczy wyjęcie karty SIM czy wyłączenie danych komórkowych, WiFi, Bluetooth, itp. - są to rozpowszechnione i szkodliwe mity.** Również telefony wiekowe lub proste, nie będące smartfonami, logują się do sieci i zdradzają nasze przybliżone położenie. Samo przełączenie urządzenia w tryb samolotowy (w którym nie działają funkcje komunikacyjne) nie eliminuje wszystkich ryzyk - może się nam np. omsknąć palec i włączymy niechcący sieć komórkową, poza tym aplikacje wciąż mogą zbierać naszą dokładną lokalizację z GPS (o wiele precyzyjniejszą niż same logowania do sieci) i wysłać zbiorczo do producenta sprzętu oraz aplikacji gdy znów podłączymy się do sieci. Telefon wyłączony może się z kolei przypadkowo włączyć w kieszeni. Mimo powyższego, na akcję często warto **zabrać prawidłowo wyłączony telefon**, aby w niebezpieczeństwie móc nagrać film lub wezwać pomoc. **Prawidłowa procedura wyłączenia urządzenia: najpierw włącz tryb samolotowy (inaczej tryb offline), co w smartfonach zwykle oznacza zaznaczenie ikonki z samolotem, a dopiero po tym wyłącz telefon. Zawsze te dwa kroki i zawsze w tej kolejności!** Jeśli masz urządzenie z wymiową baterią, możesz dla pewności wyjąć ją lub włożyć kawałek folii plastikowej pod styki, ale tak, żeby nie została przebita i nie wypadła w ruchu. **Noś telefon tylko w zamkniętej kieszeni** - zgubienie urządzenia to prawdziwa katastrofa. Na wszelki wypadek (np. odebrania siłą przez myśliwego) powinien być **zabezpieczony mocnym, nieodgadnym hasłem** (minimum kilkanaście znaków), **a wszystkie dane zaszyfrowane, powiadomienia bez odblokowania wyłączone**. W każdym smartfonie robi się to inaczej, sprawdź w instrukcji jak wykonać to poprawnie na swoim. **Wyłącz odblokowywanie inne niż przez podanie hasła** - ktoś może zmusić nas do przyłożenia palca do czujnika odcisków, itp. Karta SIM w telefonie - dokładnie zatrzyj wszystkie numery, ustaw nieodgadny kod PIN (w żadnym wypadku nie może być to data urodzenia swoja ani kogoś z rodziny, fragment PESEL, itp.!) Jeśli potrzebujesz w terenie nawigacji, np. mapy urzędów, obwodów łowieckich, itp., to używaj

osobnego tabletu, bez funkcji łączności w sieci komórkowej (nie może mieć w ogóle slotu na kartę SIM, sieć ma działać wyłącznie przez WiFi). Nie może on służyć do innych celów, mieć ustawionych żadnych kont - pocztowych, Facebook, Signal, WhatsApp, mieć zainstalowanych aplikacji rządowych (np. prewencja COVID, alerty RCB). Postaramy się kolejny artykuł napisać o tym, jak wybrać taki sprzęt i jak bezpiecznie przygotować go do pracy z mapą w trybie offline.

Telefony i tablety mogą na dwa sposoby zdradzać nasze położenie:

- a. na podstawie logowań do nadajników komórkowych - niezbyt dokładny, i tylko gdy działa on w sieci - na zalogowanie do niej wystarczy 2-3 sekundy od włączenia, i już zostawiasz ślady;
 - b. wysyłając naszą lokalizację do producenta telefonu lub oprogramowania - duża dokładność, do kilku metrów, urządzenie zapisuje ją także przy włączonym trybie samolotowym (offline) i może wysłać później, gdy podłączymy się do sieci, a wielu dostawców aplikacji gromadzi dane o naszej lokalizacji poza jakąkolwiek kontrolą i trzyma je wiele lat (!).
2. Jeśli wchodzicie na ambony i zwyki, do wiat myśliwskich, itp. - **nie dotykajcie gołymi rękami żadnych elementów. Rękawiczki robocze z warstwą gumy to podstawa.** Wystarczy, że myśliwi fałszywie oskarżą cię o jakiekolwiek przestępstwo, albo ktoś inny faktycznie ją uszkodzi, a technik policyjny może znaleźć i zebrać nasze ślady DNA lub odciski palców. Szkoda czasu i nerwów na przesłuchania, nawet jeśli niczego nielegalnego nie robimy.
 3. Instalując kamery (np. fotopułapki) w pobliżu łowisk, staraj się również **nie zostawiać żadnych śladów DNA czy odcisków.** Wszystkie elementy, które kiedykolwiek mogłaś/eś dotknąć, wyczyść w rękawiczkach, np. gazikiem ze spirytusem (nie żałując tego ostatniego). Pamiętaj o wyczyszczeniu baterii, karty pamięci, innej drobnicy. Lasy Państwowe od 2023 r. zaczęły zwalczać w swoich lasach fotopułapki inne niż swoje własne oraz te, na które wydali zgodę. Zadbaj o właściwe zamaskowanie swojej kamery (specjalne taśmy maskujące, elementy naturalne - np. mech, itp.).
 4. **Ślady butów** również mogą służbom pomóc nas zidentyfikować, zwłaszcza w miękkiej ziemi. Na buty załóż worek z jakiejś tkaniny, byle nie śliskiej (folia mocno szeleści i jest nieekologiczna).
 5. W lesie, przy ambonach i innych łowiskach, w zasadzie niemal wszędzie, myśliwi oraz leśnicy (a w lasach prywatnych - ich właściciele) mogą instalować swoje **fotopułapki lub podobnie działające kamery.** Włączają się zwykle na czujnik ruchu i widzą dobrze także w nocy, oświetlając sobie teren za pomocą podczerwieni, niewidocznej lub bardzo słabo widocznej gołym okiem. **Bezwzględnie należy się zamaskować, nie nosić charakterystycznych elementów, a w przypadku zauważenia kamery mieć świadomość, że ktoś może za chwilę przyjechać na miejsce** - wiele modeli wysyła od razu zdjęcia do operatora, nawet jeżeli nie widać zewnętrznej anteny. Większość fotopułapek świeci w nocy intensywnie podczerwienią, i można wówczas łatwo je wykrywać sprzętem za kilkadziesiąt złotych - postaramy się wkrótce spisać naszą wiedzę na ten temat w osobnym poradniku.
Wcześniejsze rozsypanie w zasięgu znanej fotopułapki np. ziarna czy innego wabika na ptaki może spowodować, że zacznie ona wysyłać dziesiątki albo nawet setki zdjęć do operatora. Może to pomóc w "znieczuleniu" go na przychodzące powiadomienia. Zrób to dyskretnie, sypiąc zza kamery tak, aby nie nagrała tego momentu.
 6. **Maskuj się** nawet, gdy nie spodziewasz się żadnych wrogich kamer. Trudno przewidzieć niektóre sytuacje, a może to uratować przed rozpoznaniem. Chyba że maskowanie mogłoby wzbudzić dodatkowe podejrzenia - niestety czasem w tej kwestii trzeba zdać się na wyczucie, a nie ścisłe reguły. Szeroki, sznurowany kaptur, duża, ściśle przylegająca maseczka lub kominiarka, płaszcz rozpięty na plecaku skutecznie utrudniają rozpoznanie twarzy i sylwetki. Szczególnie należy zwrócić na to uwagę gdy instalujemy własną kamerę, chcąc przyłapać myśliwego na łamaniu prawa. Nasz sprzęt może zostać szybko wykryty i unieszkodliwiony.
 7. Noś ubrania z **dużą liczbą kieszeni, koniecznie zamykanych** - szczególnie przy działaniach po zmroku. Zgubić jakiś sprzęt jest naprawdę łatwo.
 8. Do działań nocnych bardzo przydaje się **latarka czołowa** - wybierz taką, która może **świecić kilka godzin na jednym ładowaniu akumulatorów** oraz ma **czerwone światło**. Jest ono znacznie mniej widoczne z odległości niż światło białe. Zawsze ładuj do pełna akumulatory latarki tuż przed akcją! Najlepiej jeśli latarka ma kilka poziomów światła - świeć zawsze na minimum które wystarczy, to oszczędzi akumulatory oraz zmniejszy widoczność z daleka.
 9. W sytuacjach napaści fizycznej ze strony myśliwych mogą przydać się **paralizator** oraz **żel pieprzowy** (bezpieczniejszy niż gaz w razie wiatru), chusteczka dekontaminacyjna (do zmywania

żelu w razie przypadkowego kontaktu - to się naprawdę zdarza w razie szarpaniny). Oraz niestety telefon, do ewentualnego wezwania pomocy - patrz pkt. 1. jak go zabezpieczyć. Środków ochrony osobistej używaj z rozwagą, aby uniknąć oskarżeń o przekroczenie granic obrony koniecznej. Czasem pomocna może być mocna latarka z zoomem, tzw. taktyczna - do nagłego oślepienia przeciwnika i zyskania kilku sekund. Raczej nie halogen, tylko LED - nie ryzykuj uszkodzenia wzroku swojego ani nawet myśliwego (sąd nie musi uznać naszej obrony za konieczną!).

10. **Poruszając się w nocy, używaj światła.** To pozwoli uniknąć pomylenia z dzikiem. Jest to śmiertelne niebezpieczeństwo, nie ignoruj tego. Jeśli w pobliżu kręcą się myśliwi czy straż leśna (często zaprzyjaźniona z myśliwymi), lepiej także przyciągnąć ich i dowiedzieć o ich obecności zanim zaczniesz np. instalować kamerę w pobliżu ambony. Dopóki nie wzbudzisz podejrzeń, możesz spróbować kolejnym razem, kiedy nikogo w okolicy nie będzie.
11. **Samochód parkuj daleko od miejsca działań**, nawet 3-4 km. **Nie wjeżdżaj nielegalnie do lasów**, zwłaszcza tych w zarządzie Lasów Państwowych - patrz punkt o fotopułapkach. Tankuj blisko domu, nie blisko miejsca działania, i lepiej wcześniej niż tuż przed wyjazdem na akcję. Odradzamy stacje Orlen oraz Lotos - to firmy państwowe, policji łatwiej je włączyć do systemów monitoringu z automatycznym rozpoznawaniem twarzy (nie mamy dowodu na taką współpracę, ale ostrożność jak zawsze wskazana).
12. Na wypadek nieplanowanego rozdzielenia grupy, konieczności powrotu innego niż planowany, miej ze sobą **zapas jedzenia** (np. wegańskie batoniki energetyczne) **oraz wody**, pozwalający przetrwać wiele godzin marszu. Warto zabrać też pieniądze w gotówce - płatność kartą zostawia trwale ślady w bilingach bankowych.
13. Omawiając szczegóły akcji, telefony, tablety, smartwatche zamykaj w miejscu, w którym rozmowa nie będzie słyszalna. Zwykle wystarczy metalowa puszka + cicho włączona na głośnik muzyka rockowa w jednym z urządzeń.
14. Wskazana jest dyskrecja i nie chwalenie się na lewo i prawo - zwłaszcza na temat szczegółów akcji, znanych tylko wykonawcom.